Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 11. **Wilnia, Piatnica 15 Sakawika 1929 h.** **Hod V (XIII).**

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:	„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.	Cana abwiestak:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.	HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.	na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej pałoscy.

Relihijnaja unija ci palityčnaja rabota?

Jak tolki Polšča dałučyła da siabie wializarnyja prastory na ŭschodzie z biełaruskim i ŭkrainskim nasielnictwam, zaraz-ža pačałasia prawodzicca tamaka polskaja nacyjanalnaja i relihijnaja palityka. Jakaja heta palityka — my dobra wiedajem: jana jdzie da taho, kab siarod Biełarusaŭ, Lićwinoŭ i Ŭkraincaŭ pašyryć polščynu i hetym zamacawać za saboju ŭschodnija ziemli. Na padmohu hetaj palitycy pastaŭlena polskaja administracyja, polskaja škoła i polskaje asadnictwa na biełaruskich, litoŭskich i ŭkrainskich ziemlach. Heta polskaja palityka tak widawočnaja i jasnaja, što tolki ślapy jaje nia bačyć i nie razumieje ŭsich jaje pačynańniaŭ.

Pobač z palitykaj čysta świeckaj, Polšča starajecca abapiercisia i na relihii, dobra razumiejučy, što biaz duchowych i relihijnych asnowaŭ umacawańnie polščyny budzie słaboje. A jakraz na ŭschodzie—bolšaść nasielnictwa nia rymska-katalickaha wierawyznańnia, ale prawasłaŭnaha, abo hrecka-katalickaha (ŭ Haliččynie), dzie ŭ nabaženstwach polščyna nia ŭžywajecca. Značyć heta nasielnictwa wielmi słaba złučana z Polščaj i jaho treba spałučyć macniej. Dzieła hetaha kiraŭničyja polskaj relihijnaj palitykaj znajšli taki sposab złučyć prawasłaŭnaje nasielnicwa z Polščaj i polskaj kulturaj pry pomačy *nowaj* t. zw. „unii wschodniego obrządku".

Kali-b ŭžo kiraŭničyja katalickija kruhi ščyra pastawili na paradak dnia sprawu unii, h. zn. spałučeńnia prawasłaŭnych i katalikoŭ pad adzinym pastyrstwam Rymskaha Archiświatara—Papieža, dyk było-b susim naturalna, kab daručyli hetu sprawu ŭkrainskamu unijackamu duchawienstwu — chaj-by jano sprawu hetu wiało pasiarod *swajho* narodu. Ale stałasia jnakš. Polskaja palityka nie dapuściła i nie dapuskaje ŭkrainskaha unijackaha duchawienstwa na ŭkrainskija i biełaruskija ziemli. Byŭ nawat taki wypadak, što kali duchoŭnyja ŭłady naznačyli ŭ Łuck (na Wałyni) unijackaha biskupa Ukrainca D-ra Bociana, dyk biskup da samaj swajej śmierci nie dačakaŭsia ad polskich uładaŭ(!) dazwołu na ŭjezd u swaju eparchiju.

Polski ŭrad spačatku nie chacieŭ i słuchać ab unii i taki napr. hien. Janušajtis, jaki byŭ Nawahradzkim wajawodaj, wyražaŭsia, što Polšča na ŭschodzie maje i tak šmat trudnaściaŭ i twaryć nowyja trudnasci — nia choča i zatym nia budzie prawodzić nijakaj unii. Ale pad naciskam Rymu, polskija kiraŭničyja kruhi ŭsio-ž ustupili: jany zhadzilisia na pašyrańnie unii, prawodžańnie jakoj na ŭkrainskich i biełaruskich ziemlach pačałosia rukami nie ŭkrainskaha ŭnijackaha duchawienstwa, a polskaha. Na čale hetaj raboty staŭ padlaski biskup — rymskaha abradu — Przeździecki. Takim paradkam była stworana polskaja unija, jakaja skora zdabyła dla siabie nazoŭ „unii kazionnaj".

Chto-ž mieŭsia pašyrać hetu uniju?—Pašyrać jaje mielisia pieršnapierš polskija biskupy i polskaje duchawienstwa. Ale skora prakanalisia što adny jany tut mała što zrobiać, dyk pačali sabie nabirać „pamacnikoŭ", jakija nia raz, dzieła karjery i materyjalnaj tolki karyści, pierachodzili ŭ „kazionnuju uniju". Ale i tut rezultaty byli słabyja — narod skora paznaŭsia na padfarbawanych aŭčynkach i adwiarnuŭsia ad takich „apostałaŭ".

Čamu ž heta narod nia choča pryjmać kazionaj unii? Chto tut winawaty? Winawaty tut nia tolki biazdarnyja apostały hetaj unii Tut treba hlanuć dalej i dajšci da hłybini dušy narodu, jakaja pryrodnym instynktam swaim čuje, što ŭ hetaj unii nia ŭsio ŭparadku, što tut kryjecca niejki chitry padchod i nawat niebiaśpieka dla dušy narodu... I choć apostały kazionnaj unii pramaŭlajuć da narodu najčaściej parasiejsku (musić zatym, kab „pakazacca", što jany wielmi daloki ad polščyny), to ŭsio-ž taki narod čuje, što ŭ hetaj rabocie jość niešta polskaje i što heta unija jość pastkaj na samabytnaść biełaruskaj i ŭkrainskaj narodnaj dušy.

Dzieła taho narod nia tolki čurajecca hetakaj unii, ale nawat zmahajecca z joju, jak heta było ŭ siale Žabča na Wałyni (Ab sumnych padziejach u hetym siale čytačy dawiedajucca na inšym miejscy našaj hazety).

Ciapier ad siabie my chacieli-b spytacca, ci sapraŭdy narod moža pryniać takuju uniju, jakaja wiadzie jaho da polščyny i da zahuby nacyjanalnaj dušy? Ci narod pojdzie pad kiraŭnictwa takich biskupaŭ, jak Przezdzicki i chacia-b arcyb. Jałbžykoŭski, jakija nie razumiejuć i nawat nia lubiać Biełarusaŭ i Ukraincaŭ? Ci prawasłaŭny narod, bačačy kolki kryŭdy cierpiać Biełarusy-kataliki (rymskaha abradu) ad polskaj katalickaj duchoŭnaj ułady, zachoča jści ŭ wuniju, kab ciarpieć taki wialiki ździek? Nam zdajecca, što nikoli. I zatym usie patuhi i imkneńni polskich kiraŭničych kruhoŭ u sprawie pašyreńnia kazionnaj unii nia tolki nie dawieduć da pažadanaj mety, ale jany raz nazaŭsiody mohuć pachawać dumku sapraŭdnaj unii, h. zn. *dabrawolnaha i świedamaha złučeńnia* prawasłaŭnych i katalikoŭ pad pawadyrstwam Rymskaha Archiświatara—Papieža.

Dyk ci nia warta było-b tym biełaruskim duchoŭnym dziejačam, jakija ŭžo ŭprahlisia, abo majuć achwotu jšče pryprahčysia da dyšla kazionnaj unii, zrewidawać dahetulašnija swaje pahlady na hetu sprawu? Bo pracaj swajej moža i jany pamahajuć polskamu duchawienstwu stawić mahilny kryž nad sapraŭdnaj unijaj.

Usich, chto maje wieršy biełaruskaha paeta A. Ziaziuli (Ks. A. Astramowiča), abo wiedaje što ab jaho dziejnaści, prosim pawiedamić ab hetym redakcyju „Biel. Krynicy".

Redakcyja.

Pierad pahrozaj hoładu..

Minuły hod u našym krai byŭ wielmi nie ŭradžajny. U pawietach: Dzisienskim, Brasłaŭskim, Pastaŭskim, Świancianskim, a častkowa ŭ Maładečanskim i Wialejskim nie ŭradziła žyta i jaryna. Nia pryšli da ruk, i sienažać, i karmowyja trawy pasiejanyja na pošar.

Pahroza hoładu i niastača pošaru dla žywioły stali pierad wačyma niekalkich dziesiatkaŭ tysiač ludziej jašče ŭwosieni minułaha 1928 hodu. Sialanie, bačačy swaje mizernyja zbory z niaŭdaŭšahasia ŭradžaju, pačali ŭwosieni pradawać žywiołu, pakidajučy sabie tolki hetulki, kolki, pawodle abličeńnia zapasu sabranaha pošaru, mohuć prakarmić praz zimu. Hety lišak žywioły sialanie, buduči pryciśnieny biadoj nieŭradžaju, byli zmušany pradawać za biazcen.

Ciažkaja maroznaja sialetniaja zima, na što sialanie nie rachawali dyj rachawać nie mahli, bo takich marazoŭ u našym kraj starejšaje hramadzianstwa nie pamiataje, pryśpiašyła toj strašny čas hoładu, bo ŭ wialikija marazy dla žywioliny treba dawać kormu amal nie ŭdwaja bolš, čymsia pry ciapłyni narmalnaj. Bulba ŭ sklapoch i jamach pamierzła, tak što i nasieńnie z jaje nia jość pašoru.

Z wakolic ad nieŭradžaju najbolš paciarpieŭšych dawiedywajemsia ab sučasnym žyćci tamašniaha sialanstwa rečy prosta strašnyja. Sialanie bačačy ŭ siabie małyja zapasy zbožža i chočačy žyćcio swajo i swaich siemjaŭ jakniebudź daciahnuć da nowaha ŭradžaju, užo siańnia piakuć chleb papałam z miakinaj. Hetkim tolki „chlebam" z bulbaj ludzi i žywuć, bo ab wykarmliwańni žywioły na tłušč i miasa niama i hutarki.

Z prychodam wiasny nazwanym pawietam pahražaje jšče bolšy hoład i niastača nasieńnia.

U hetym niaščaści paciarpieŭšym ad nieŭradžaju patrebna šyrokaja pomač: z boku ŭradu, samaŭradaŭ i zamažniejšaha hramadzianstwa. Što praŭda ŭrad z swajho boku wyznačyŭ dla nasielnictwa paciarpieŭšych pawietaŭ peŭnuju sumu hrošaj, ale trudna spadziawacca, kab hetaj uradawaj dapamohaj, biaz šyrejšaj dapamohi z boku zamažniejšaha hramadzianstwa, pahroza hoładu była adsunuta. Tut treba, kab u dapamozie pryniali ŭdzieł hminnyja i pawiatowyja samaŭrady. Naležała-b, kab hminnyja Rady sarhanizawali ŭ *kožnaj* hminie kamitety pomačy paciarpieŭšym ad nieŭradžaju žycharam našaha kraju i tam, dzie hena niaščaście nieŭradžaju tak nie adčuwajecca, pačali-b źbirać achwiary dla tych hmin ci całych pawietaŭ, katorym z pryčyny nieŭradžaju pahražaje hoład i sabranyja achwiary adsyłać praz Wilenskaje Wajawodztwa ŭ tyja pawiatowyja Sojmiki, na abšary katorych hoład pahražaje. Kamitety-ž na miajscoch, h. zn. ŭ tych hminach, dzie byŭ nieŭradžaj i pahražaje hoład, pawinny źwiarnucca da pawiatowaha addziełu z damahańniem sarhanizawańnia takoha kamitetu pawiatowaha, jaki z miejsca pradstawiŭšy sapraŭdny stan adpawiednym uładam, prasiŭ-by ŭ ich pomačy, dy supolna z uładami administracyjnymi, raździałaŭ-by paciarpieŭšym dapamohu, jak uradawuju, tak i samaŭradawuju.

Takim tolki sposabam možna pryjści z realnaj dapamohaj niaščasnym ludziam, katoryja ŭžo žywuć paŭhałodnym žyćciom z pryčyny nieŭradžaju, bo hetakim tolki sposabam možna ŭciahnuć u hetu ratunkowuju rabotu šyrokija sialanskija masy.

Braty sialanie zamažniejšyja i hminnyja radnyja! Adčujcie hora i ciarpieńnie bratoŭ sialan paciarpieŭšych ad nieŭradžaju i paśpiašycie im z arhanizawanaj dapamohaj! P—k

Sumnyja padziei ŭ w. Žabčy na Wałyni.

Niewialikaje sialo Žabča, Łuckaha paw. apošnim časam zmahańniem swaim z h. zw. kazionnaj unijai, prawodžanaj polskimi palitykami ŭ sutanach, źwiarnuła na siabie ŭwahu relihijnych i palityčnych kruhoŭ celaha świetu.

U hetym siale byŭ błahi prawasłaŭny światčeńnik, jakoha parachwijanie nia lubili. Niekalki razoŭ pisali jany prośby da swajej duchoŭnaj ułady, kab taja zabrała jaho, ale ničoha nie pamahała. Urešcie znajšlisia ludzi — i ŭ hetym zdajecca budzie pryčyna i pačatak celaj hetaj sumnaj historyi, — jakija pačali źbirać podpisy kažučy, što ciapier užo napeŭna pazbuducca swajho źnienawidžanaha świaščeńnika. I praŭda — u toje sialo pryjechaŭ nowy duchoŭny, jakoha sialanie pryniali z radaściu. Ale wykryłasia, što tyja padpisy źbiralisia na toje, kab prasić ułady prysłać *unijackaha* duchoŭnaha... Ułady skora spoŭnili hetu „prośbu", zaćwiardzili unijackuju parachwiju i pieradali carkwu h. zw. kazionnym unijatam.

Ale na Pakrowy prošłaha hodu prawasłaŭnyja zaniali carkwu, adprawili tam swajo nabaženstwa i pastawili strażu. Na druhi dzień unijaty prahnali ad carkwy prawasłaŭnuju strażu, zachapili carkwu jznoŭ u swaje ruki i pačali tam prawić swajo nabaženstwa. Kab zrabić kaniec hetym sprečkam za carkwu, administracyjnyja ŭłady apiačatali jaje i zabaranili ŭ joj adpraŭlać Službu, i prawasłaŭnym, i unijatam.

Hetak prastajała carkwa da 20.II. s. h. U hety dzień akazałasia, što piačać z carkwy niechta źniaŭ. Tady prawasłaŭnyja, jakich u siale značnaja bolšaść (500 prawasłaŭnych i 58 unijataŭ), zaniali carkwu j zajawili, što jany z carkwy nia ŭstupiać, bo ichnyja baćki jaje budawali i tamu ŭważajuć jaje za swaju ŭłasnaść. Tady źjawiłasia palicyja, akružyła carkwu i prapuskała tolki tych, chto jšoŭ z carkwy, ale nie ŭ carkwu. Hetak pradziaržaŭsia narod u carkwie wosiem dzion, na marozie, choładzie j hoładzie. Nia hledziačy na heta narod z carkwy wychodzić nie chacieŭ. Praz hetyja wosiem dzion čuwać było z carkwy tolki pieśni adpraŭlanaj tam Služby.

Urešcie pa waśmi dniach palicyja siłaj wywieła z carkwy ludziej pačarnieŭšych ad hoładu i choładu. Swiaščeńnik byŭ da taho apaŭšy na siłach, što Službu Božuju adpraŭlaŭ na kaleniach. Niekatorych, u tym liku i świaščeńnika, ułady pašla hetaha aryštawali i adasłali ŭ turmu ŭ Łuck. U darozie aryštawanyja mleli.

Woś jakija padziei, pawodle hazetnych wiestak, adbywalisia ŭ Žabčy ad 20.II. s. h., Ukrainskaja presa ab hetym šyroka piša, tolki polskija hazety maŭčać, jak wady ŭ rot nabraŭšy. Adno waršaŭski „Głos Prawdy" padaŭ wiestku ab hetych padziejach, ale, wiedama-ž, z swaim pajaśnieńniem.

Čytajučy j čujučy ab hetych padziejach až pawieryć trudna, što ŭ našych časach mohuć adbywacca takija jšče rečy i to pry zawodžańni relihijnaj unii. Ad siabie skažam, što *da unii hetkim sposabam nichto nie dajśoŭ i nia dojdzie!* Bo j chto ž jašče na Wałyni, pašla hetkich padziejaŭ u Žabčy, zachoča pryniać takuju uniju, jakaja prawodzicca pry pomačy roznych „unijackich" najmitaŭ?!

z.

Z hazet.

Čartapałoch z polska-klabanskaj sienažaci.

Jak wiedama, polskija ksiandzy na bielaruskich ziemlach, jak daŭniej, tak i ciapier, wielmi staralisia j starajucca kraj naš apalačyć. Tolki daŭniej heta rabiłasia niejak sprytniej, a moža i razumniej, a ciapier, dyk hetasamaje robicca až da tošnaści hłupa. Prakanajemsia ab hetym, kali woźmiem u ruki polska-klabanskuju hazetu „Nasz Przyjaciel". Pierad nami napr. Nr. 6 hetaj hazeciny. Pa pračytańni jaje čaławiek maje ŭražańnie, što redaktar Makarewič (ksiondz dziekan, a jak-ža...) i K-o ŭwieś świet uważajuć za adno wialikaje paśbišča, ludziej — za durnych awiečak a arhanistych — i nia tolki arhanistych, bo nawat i ministraŭ u Polsščy—za parabkoŭ! Niejki J. M., pišačy ab žyćci prawasłaŭnych świaščeńnikaŭ u Maładečanskim pawiecie, adkrywaje, što jany

„... molacca da Carycy niabiesnaj, kab Jana pryslała niejkaha nowaha Zbawiciela, bycca Žydom druhoha Mesyjaša".

A dalej:„... Pakul carskija nahajki trymali Narod (prawasłaŭnych-Red.) pry wiery, to i trymaŭsia a ciapier kinuŭ. Tak dzieicca ŭ Rasiei, tak i ŭ nas."

I skul-ža my mahli-b wiedać ab nowym Mesyjašu i ab tym, što pry wiery možna trymać nahajkaj, kab nie pračytali. Naš Przyjaciel"? Treba dziela hetaha dumać, što ksiandzočki z„Przyjaciela" nadta-ž chacieli-b mieć u swaich rukach heny ramienny „arhumant" (nahajku)!

U ahladzie palityčnym u tym-ža Nr. 6 spatykajem.

„U Sojmie ničoha asabliwaha ŭ prošłym tydni nia stałasia. Pasły swarylisia miž saboj, z ministrami, a adnaho nawat *chacieli ŭwolnić sa służby*".

Wot tabie i na! Kažuć Sojm u Polšču nia maje siły. Naadwarot: akazwajecca moža zwolniać ministraŭ sa słuzby, jak parabkoŭ, abo jak ksiandzy ŭ Polšču swaich arhanistych.

Ad hetaha makarewičaŭskaha stylu piarojdziem i da samych arhanistych.

Ksiandzočki z hazety „Naš Przyjaciel", kab ratawać askandaliŭšahasia na ŭwieś świet Arcybiskupa Jałbžykoŭskaha—dziakujučy wiedamaj jahonaj procibiełaruskaj zabaronie — prabujuć u tym-ža Nr. 6 rabić B. Ch. D. i „B. Krynicy" prytyčki, što siarod našych dziejačoŭ jość byłyja arhanistyja, jakija dziela hetaha, pawodle ksiandzoŭska-endeckaha rozumu, nia mohuć wystupić procił Arcybiskupa.

Zakid sapraŭdy abličany na abdurywańnie i łohkawierność čytačoŭ „N. Przyjaciela"!

Astajecca tolki paradzić p. p. redaktaram „N. Przyjaciela", kab janv zamiesta marnawać čas i papieru na takuju nierazumnuju pisaninu i polonizawańnie Biełarusaŭ, čas hety wykarystali na niešta inšaje, bolš razumniejšaje i karysnaje.

Nia lubicie arhanaŭ — ihrajcie na bałałajcy: usio-ž lepš, čymsia jhra na klabanii... ŭ preferansa.

S.

Apelacyjny Sud nad „Hramadoj.

(Pawodle polskaje presy; praciah).

Pašla abwinawačywajučaj pramowy prakurora, pramaŭlali ŭsie adwakaty-abaroncy, u tym liku i adw. Śmiaroŭski, katoryja baronilć abwinawačanych.

Adwakaty ŭ swaich pramowach źbiwali abwinawačywańni prakurora i matywy prysudu Akružnoha Sudu, dakazywajučy biezpadstaŭnaść pakazańniaŭ świedkaŭ u Akružnym Sudzie.

Pašla pramowaŭ adwakataŭ z abaraniajučymi pramowami wystupili adwakackija aplikanty.

Dnia 13 h. m. pačałasia replika. Z boku abwinawačańnia z replikaj wystupiŭ prakuror Parceŭski, a z boku abarony wystupaje pakul što Śmiaroŭski. Pašla repliki astajecca čakać tolki prysudu Apelacyjnaha Sudu, jaki budzie wiedamy najpaźniej dnia 16 h. m.

Ab haspadarcy

(„v" čytajecca jak „w").

Jašče ab sievazvarocie.

Pry ŭkładańni sievazvarotu (pładaźmienu) nielha nikoli užyvać jakohaniebudź šablonu. Tolki jak asnovy treba prytrymlivacca norfolku (čatyrochpalovaha sievazvarotu): 1) akapovyja, 2) jaryna (avios, jačmień), 3) kaniušyna (abo stručkovyja: łubin, seradela, miašanka z vykaj i h. d.) i 4) azimina. Naahuł układańnie sievazvarotu daje haspadaru-ziemlarobu šyrokaje pole da papisu: najlepšy sievazvarot ułožyć toj, chto patrapić dastasavać vytvorstva svaje haspadarki da zapatrabavańniaŭ rynku, dy chto patrapić najlepš vyžytkavać t. zv. biolohičnyja (žyćciazdolnyja) ŭłaścivaści haspadarčych raścin.

Što datyča dastasavańniaŭ ziemlarobstva da zapatrabavańniaŭ rynku, dyk tut sprava davoli jasnaja: kožny haspadar budzie sieić i hadavać toje, što ŭ danaj miascovaści najbolš čystaha dachodu, napr. bahataja na krachmał bulba — ŭ vakolicach brovaraŭ, stałovaja rannaja bulba— blizka miesta, tojesamaje z harodninaj i h. d. U haspadarkach drobnych, z katorych na prodaž idzie vielmi mała, a to j susiom ničoha, a ŭvieś vyrab spatrabujecca na prakarmleńnie siam'i haspadarovaj i jahonaj žyvioły, tam, zrazumieła, u pieršuju čarhu sadzicca j sieicca toje, što jošć nieabchodnym dla chatniaha spatrabavańnia, jak bulba, žyta i inš. Hety apošni sposab adnak nia jošć najlepšym, bo pry peŭnych zdolnaściach haspadara možna j na małym kusku ziamli hadavać tyja raściny, jakija ŭ danaj vakolicy rodziać i apłačyvajucca najlepš, napr. lon, aharodnina, hetyja pradukty vytvorstva pašla pradać i na zaroblenyja hrošy kupić sabie ŭsiaho patrebnaha. Uvieś postup haspadarčy ŭ hetym kirunku i jdzie, tolki ŭ smat miascoch jašče jon znachodzicca ŭ samym tolki zarodku.

Dalej, pry ŭkładańni sievazvarotu treba brać pad uvahu t. zv. *biolohičnyja* zdolnaści raścin, h. zn.: a) zdolnaści využytkovyvać uhnajeńnia i b) niazdolnaści niekatorych haspadarčych raścin rasci niekalki hod sama pa sabie, abo i pašla inšych raścin. Da hetaha jšče dałučajucca vymohi raścin na hlebu, datyčna jejnaha fizyčnaha stanu (dobra ci kiepska spracavana) i zarostu dzikim ziellem. Ab usim hetym skažam tut tolki najvažniejšaje:

Pieradusim viedać treba, što hlebu ŭ pieršaj hnojnaj sile*) najlepš apłaciać raściny akapovyja: bulba, karmovyja buraki, morchva, bručka, kapusta. Takija raściny, jak pšanica, žyta, kanapli mohuć, praŭda, časam taksama ŭdavacca na hlebie z pieršaj hnojnaj siłaj, ale najlepš udajucca na hlebie ŭ sile druhoj (na druhi hod pašla hnajeńnia chlaŭnym hnojem). Lon, hrečka i navat jačmień hruntoŭ z pieršaj hnojnaj siłaj nia lubiać. Avios i karmovyja travy rodziać i na hruntach z pieršaj hnojnaj siłaj, ale lepš ich dać na hrunty z siłaj druhoj.

Ahulnyja praviły ŭkładańnia sievazvarotu buduć bolš-mienš hetyja:

1. Pašla raścin uzbahačyvajučych hlebu ŭ azot (kaniušyna i ŭsie stručkovyja) musić pryjści raścina azot spatrabujučaja: zbožža, akapovyja.

2. Čarhavańnie raścin na tym-ža poli musić być takoje, kab papiarednaja raścina pakidała hlebu ŭ stanie pryhodnym dla raściny novaprychodziačaj (kiepska napr. sieić aziminy pašla akapovych: a) akapovyja za pozna źbirajucca i b) pakidajuć hlebu za nadta pulchnuju dla žyta. Tudy najlepš pryhodzicca jačmień, lon i h.d.).

3. Ścisła využytkovyvać hnojnuju siłu hleby.

4. Pami-ž raścin zakarenivajučychsia płytka (napr. kałasovyja zbažžaviny), treba davać raściny zakarenivajučyjasia hłyboka, napr. lucerna.

5. Nie davać pa sabie raścin, jakija hetaha nia cierpiać, napr. taja-ž lucerna, kaniušyna.

6. Nie davać pa sabie raścin, jakija pamahajuć zarastać pole roznym ziellem (zbažžaviny).

7. Nie davać pa sabie raściny padłahajučyja adnej i tej-že chvarobie.

8. Paasobnyja raściny davać u takim čarhavańni, kab kožnaja z hetych raścin mieła dosyć času vyśpialicca, być sabranaj i dać patrebny čas na pryhatavańnie hleby pad raścinu nastupnuju.

9. Umieła haspadaryć vohkaściu (vilhaćciu) hleby.

Karyści pravidłovaha sievazvarotu (pładaźmienu) vielmi značnyja. Pładaźmien daje mahčymaść: 1) lepšaha využyćcia karmovych sučasnych hleby, pavietra i sonca, 2) lepšaha využyćcia zapatrabavańnia rynku, 3) hadoŭli skaciny i tady, kali niama dobrych sienažaciaŭ, 4) šyrokaha vytvorstva raścin akapovych i pramysłovych (lon, kanopli, mak), 5) raŭnamiernaha raskładu pracoŭnych sił ludzkich, mašynovych i žyvioły, 6) pry ŭsim hetym značna mienš ja ryzyka nieŭradžaju.

Nie zważajučy na ŭsio heta, pładaźmien nielha zastasavać usiudy, bo na heta patrebny bolšy nakład pracy i kapitału. Šyrokaje zastasavańnie štučnych hnajoŭ i mašyn tut nieabchodna. Bolšaje tut zapatrabavańnie i na pracoŭnuju žyviołu. Kiravać haspadarkaj pładaźmiennaj aby chto nie zaŭsiody patrapić. Tamu ŭ vakolicach, dzie ziamla tannaja, a pradukty ziemlarobskaha vytvorstva nielha dobra zbyć, z zawiadzieńniem pładaźmienu treba być aściarožnym. Zawodzicca-ž jon zvyčajna tam, dzie z jakich niebudź pryčyn pačynajuć dobra apłačyvacca raściny akapovyja, jakimi možna byvaje zasiavać $^1/_6$-$^1/$, i bolš navat celaje płoščy vornaha pola.

Pry kancy skazać varta, što pładaźmien—heta budučynia ziemlarobstva. Čym raniej naša ziemlarobstva da jaho daraście i daśpieje, tym lepš budzie dla jaho samoha.

Inž. Ad. Klimovič.

*)U pieršuju čarhu pašla hnajeńnia.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Centralny Ŭrad Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury wysyłaje da ŭsich hurtkoŭ farmular dziela zapaŭnieńnia i prysłańnia nazad u Centralny Ŭrad usich danych, datyčačych miajscowych warunkaŭ i dziejnaści hurtkoŭ B. I. H. i K.

Nowaja knižka. U wydawiectwie „Chryścijanskaj Dumki" wyjšła ŭ hetym tydni z druku i pradajecca knižka p. n. „Światy Izydar chlebarob", ks. P. Tatarynowiča. Cana 30 hr. Hałoŭny skład u kniharni „Pahonia", Wilnia, Zawalnaja 7.

Biełaruskuju Studenskuju wiečarynuładzić Bieł. Stud. Sajuz u niadzielu 17. h. m. ŭ sali prawysłowa-handlowaha Klubu, Mickiewiča 33 A. U prahramie: drama Bena „Nažyŭsia", 2. kamedyja Baženawa „Šustraja babulka" i 3. Kancertny addzieł. Pačatak u 8 hadz. wieč.

Z Niezaležnaj Litwy.

Litwa wywiazła za m. studzień zahranicu swaich tawaraŭ na 3 mil. lit. bolš, čymsia pryiwazła sabie tawaraŭ zahraničnych. Heta świedčyć ab dobrym haspadarčym stanie kraju.

Pamior pawadyr litoŭskich Šaŭlisaŭ Ul. Putwinski. Jon byŭ taksama i pieršym zakładčykam arhanizacyi Šaŭlisaŭ (wajskow. arhanizacyja).

Kulturny kanhres. Rada „Sajuzu Litoŭskaj Kultury" pryhataŭlajecca da kulturnaha kanhresu, jaki maje adbycca ŭ m-cy červieni ci lipni.

Ekskursija niamieckich studentaŭ. U kancy prošłaha miesiaca haściła ŭ Koŭnie ŭ praciahu 3-ch dzion ekskursija studentaŭ Kenigsbergskaha uniwersytetu ŭ liku 19 asob.

Z Polščy.

Adstaŭka ministra. Ministr skarbu Čechowič 8 h. m. padaŭsia ŭ adstaŭku j na jaho miejsca paklikany, jak zawiedujučy ministerstwam skarbu, Dr. T. Grodyński. Adstaŭka min. Čechowiča jość biazsumliŭna źwiazana z pastanowaj Sojmu ab pieradačy jaho pad sud Trybunału Stanu za razchodawańnie dziaržaŭnych hrošaj biaz zhody Sojmu.

Paśla adstaŭki min. Čechowič na pasiedžańni sojmawaj biudžetnaj kamisii złažyŭ zajawu, u jakoj narakaŭ na swaju horkuju niadolu i apraŭdywaŭ siabie, što jon pracawaŭ u nienarmalnych warunkach, što ŭ 1927 i 1928 h. Sojm mała pracawaŭ i što nаładžańnie narmalnaha supracoŭnictwa z Sojmam nie ad jaho, ministra Č., zaležyła, dy što jon, jak ministr skarbu, mieŭ začynienyja da Sojmu dźwiery. Dziela hetaha jon nia moh čakać na zakonnaje wyasyhnawańnie hrašej Sojmam na nieabchodnyja dziaržaŭnyja wydatki.

Sojmawaja biudžetnaja kamisija, prasłuchaŭšy zajawu min. Čechowiča, pastanawiła prasić min. skarbu, kab toj wyjawiŭ kamisii konkretnyja fakty, jakija stajali jamu na pieraškodzie pradłažyć Sojmu prajekt ab dadatkowych kredytach za 1927-28 h.

Haspadarčy kryzys. „Gazeta Chłopska" padaje, što z pryčyny abiadnieńnia sialanstwa i niedachwatu hrošaj u Polščy što raz čaściej zdarajucca bankructwy. Najbolš bankrutujuć firmy budaŭlanyja, bo ŭrad na heta strymaŭ pažyčki; bankrutujuć taksama i fabryki bawaŭnianyja. Wialikaja fabryka „Widziewska manufaktura" zrabiła 4 miljony zł. deficytu. U apošnija časy, z pryčyny hrašawych trudnaściaŭ, šmat firmaŭ źwiarnułasia ŭ handlowy addzieł waršaŭskaha akružnoha Sudu dziela abjaŭleńnia nad imi sudowaha nadzoru.

Polskija pramysłoŭcy metalowych wyrabaŭ u swaich rezalucyjach damahajucca zabiaśpiečańnia metalowaha promysłu pierad što raz bolšym prywozam zahraničnych tawaraŭ.

Taja-ž „G Ch." padaje, što skarbowyja ŭłady ŭ Łodzi naznačyli licytacyju tawaraŭ na składach „Widziewskaj manufaktury", dziela ŭzyskańnia zalehłych padatkaŭ za 1927-28 h., suma jakich naličywajecca da 4 miljonaŭ złotych.

Wywaz žyta zahranicu. Paśla prywiazieńnia ŭ Polšču niekalkich tysiač wahonaŭ žyta z Niamieččyny, dziela abniżeńnia cany jaho na ŭnutranym rynku, akazałasia, što žyta ŭžo tut za šmat. Dyk ekanamičny kamitet Rady Ministraŭ pastanawiŭ pradać hetu nadwyžku žyta, wywoziačy jaho zahranicu, padwyšajučy kontyngens wywozu z 15-ci na 25 tysiač ton. Kab na hetym handlu dy Polšča zarabiła — małaja nadzieja.

Pasiedžańnie Sojmu, paśla niekalkidzionnaha pierapynku, u sieradu dnia 13 h. m. pačałosia ŭznou. Na hetych pasiedžańniach najhałaŭniejšaj sprawaj jość sprawa źmieny konstytucyi. Jak wiedajem, prajektaŭ źmieny konstytucyi jość try. Ciapier Sojm pačnie ich razhladać, papraŭlać. Ci što z hetych prajektaŭ budzie — zhadać pakulšto trudna: heta pakaža budučynia.

Z zahranicy.

Liha Narodaŭ na apošniaj swajej sesii, u pieršych dniach h. m., zajmałasia sprawami nacyjanalnych mienšaściaŭ. Na hetaj sesii Lihi pašyrylij, kab „kamitet troch" pierahladzieŭ dakładna sprawy nac. mienšaściaŭ i daŭ sprawazdaču na najbliżejšaj sesii Lihi Narodaŭ. U skład „kamitetu troch" uwajšli pradstaŭniki: Anhlii, Hišpanii i Japonii. Kamitet hety źbirajecca na pieršaje swajo pasiedžańnie 15 krasawika s. h. u Londynie. Dla nacyjanalnych mienšaściaŭ, katoryja imknucca da swaje Niezaležnaści, ad hetaha kamitetu, a tymsamym i ad Lihi Narodaŭ čakać niejkaje abarony swaich prawoŭ na mižnarodnym forumie nia prychodzicca.

S. S. R. R., nie zważajučy na hetaki hučny nazoŭ — sajuz sacyjalistyčnych radawych respublik, — pawodle jakoha moža zdawacca, što heta sapraŭdy jość dabrawolny sajuz narodaŭ spałučyŭšychsia ŭ wialikuju socyjalistyčnuju siam'ju, ničym takim u sapraŭdnaści nie źjaŭlajecca. Komunistyčnaja partyja, jakaja nie pryznaje samastojnaha žyćcia narodaŭ i źjaŭlajecca arhanizacyjaj suświetnaj (komintern), kiruje ŭsim žyćciom S. S. R. R., palityčnym i ekanamičnym, nia pytajučysia na heta zhody ŭ tych narodaŭ, katoryja ŭ skład hetaha S. S. R. R. uwachodziać. Adnym słowam usio palityčnaje žyćcio ŭ S. S. R. R. ciapier zaležyć tolki ad adnej komunistyčnaj partyi i pakul jana budzie trymacca pry ŭładzie, datul budzie całkom istnawać i S. S. R. R. i jak wiedama, na świecie aprača Boha ničoha wiečnaha niama. Što mieła pačatak, musić mieć i kaniec. Taksama musić być i z kominternam, jaki, pawodle hazetnych wiestak, užo traščyć, jak treba.

Dapuskajecca nawat mahčymaść dziaržaŭnaha pierawarotu ŭ S. S. R. R.

U Meksyku paŭstańnie chilicca byccam da ŭpadku, a pawadyr paŭstancaŭ, hien. Aguire byccam uciok zahranicu.

U Juhasławii, paśla dziaržaŭnaha pierawarotu, palicyjnyja ŭłady raźwiazali ŭsie nacyjanalna-palityčnyja partyi ŭ Charwacyi i apiačatali ichnyja pamieškańni.

Z kraju.

Bandycki napad. U minułym tydni niekalki ŭzbrojenych bandytaŭ unočy zrabili napad na chatu žychara W. Dubno, Horadzienskaha paw., M. Halkowa. Zabraŭšy hrošy i inšyja kaštoŭnyja rečy bandyty zabili siakieraj 55 letniaha haspadara chaty, jahonuju žonku i 14-ci hadowuju dačku, i paśla hetaha ŭciakli ŭ niawiedamym kirunku.

500 zł. za wykrycie złodzieja. U m. Opsie, z składu sojmiku brasłaŭskaha paw., u nočy z 2 na 3 sakawika siol. h. niechta ŭkraŭ 60 pudoŭ pšonnaj pitlawanaj muki. Palicyja robić śledztwa, a sojmik achwiarawaŭ 500 zł. tamu, chto wykryje złodzieja.

L. Ž

Pad drewam. U minułym tydni padajučaje drewa ŭ lesie prydušyła 16-ci hadowuju Jadwihu Sudnickuju z w. Cilaŭščyna, Drujskaj hminy, jakaja z swaim baćkam jeździła ŭ les pa drowy. Žyćcio dziaŭčyny nia peŭnaje.

Zabojstwa padčas haściawańnia. 6 h. m. u wioscy Barwaniški, Šumskaje hm., padčas haściawańnia Anton Mažajła prabiŭ nažom haspadara chaty Adama Barysewiča, jaki pamior praz paru hadzin. Zabojcu aryštawali.

Litoŭskaje pačatkawaje školnictwa pad Polščaj. Litoŭcy pad Polščaj majuć dźwie kulturnyja arhanizacyi: wilenskaje i świancianskaje tawarystwy „Rytas", zadačaj katorych jość zakładańnie i apieka nad litoŭskimi pačatkawymi školami. Ciapier hetyja dwa tawarystwy majuć nia bolš 200 pačatkowych 3-ch i 4-ch addzieławych škoł. Jasna, što dla prywatnych tawarystwaŭ utrymliwać hetulki škoł biaz uradawych dapamohaŭ wielmi ciažka.

Apрača prywatnych, jość jašče i dziaržaŭnyja pačatkawyja škoły: čysta litoŭskija i miašanyja.

Školnaja sprawa, pa zakryćci adzinaj litoŭskaj wučycielskaj seminaryi, wielmi pahoršała, bo pačaŭ adčuwacca niedachwat wučycialoŭ.

RADY AHRANOMA.

Viasna jdzie.

Usia ŭvaha ziemlaroba musić uznoŭ škiroŭvyvacca na pole, bo kožny prapuščany dzień viasnoj nie dahoniš paśla j miesiacam.

Dobry haspadar pawinien wiedać, jak niebiaśpiečnym dla aziminaŭ źjaŭlajecca hruby płast śniehu na ich, pry ciopłaj pahodzie. Tamu, čym chutčej viasnoj syjdzie z pola śnieh, tym lepš. Pamahaje hetamu, praŭda, viesnavy viecier, sonca, doždž, a jak apošnija viestki z Niamieččyny pakazvajuć, — navat i sam čaławiek-ziemlarob. Heta sama dapamoha ziemlaroba zaleža ŭ tym, što pole pakrytaje płastom śniehu, baranujecca vostraj zialeznaj baranoj. Zbaranavany śnieh chutčej taje i zvalniaje pole da spracavańnia.

Z uzhladu na sialetni navał śniehu musili-b i našy ziemlaroby źviarnuć na heta naležnuju ŭvahu.

Jašče raz prypaminajem, što aziminam škodzić na viasnu nia tolki płast śniežny, ale i łužy vady z rastaiŭšaha śniehu. Tamu ziemlarob musić na pole jšci nasampierš z rydloŭkaj i prakapać usiudy raŭčuki dziela adpłyvu vady.

Pytańni:

Nr. 9. a) U nas mnohija haspadary majuć u sadoch šmat ahrestu, ale mała z jaho karyści, bo jon maje jakujušci chwarobu, ad katoraj jahady čarniejuć. Što rabić z im, kab atrymliwać dobryja jahady?

b) Našu wiosku pabili na chutary, dyk my chočam z sadoŭ swaich pierasadzić fruktowyja drewy pa let 20 i maładziejšyja. Jak možna heta zrabić, kab jany paśla pryžylisia?

C. K. u Š.

Adkazy:

Nr. 9. a) CHWAROBA AHRESTU.

C. K. u Z. Š. Wy za koratka apisujecie chwarobu i z taho, što Wy ŭ pytańni padajecie, možna tolki dahadywacca, što heta budzie amerykanski mor ahrestu (Spherotheca mors uvae). Kali heta tak, dyk šmat hetaha ahrestu sialetnimi marazami chiba nawat wymiarźnie. Silniejšyja ž kusty, što marozy pieratrywajuć, treba nieadkładna lačyć. Užywajuć na heta abo bordeauxskaj (čytaj: bordosskaj) miešaniny (2 pracentnaj), abo formalinu (1 litr formalinu na 100 l. wady) Jak adnym, tak i druhim lekam skropliwajucca chworyja kusty ahrestu rannaj wiasnoj, pakul nie raspuścilisia jšče listy. Hlebu samuju pad ahrest treba wapnić.

Nr 9. b) PIERASADŽYWAŃNIE SADU.

Z hetaj sprawaj budzie ciažka. Možna jšče dumać ab pierasadžywańni tolki dreŭcaŭ małodšych. Kali i jak? Adny sadziać wiasnoj, inšyja ŭznoŭ — uwosieni, adny kažuć kab jamy pryhatawać paŭhodu napierad (ušyrku dwojčy bolšyja čymsia ŭhłybku), inšyja ŭznoŭ (apošnim časam), što možna sadzić i ŭ jamy świežyja. Peŭnaha skazać možna hetulki, što: 1) pry wykopywańni drewa i zakopywańni treba być aściarožnym z kareniami; 2) pry wykopywańni jamy treba na adzin bok jamy złažyć ziamlu z wierchu, a na druhi — syspodu, 3) pry zakopywańni wierchniaja ziamla dasca na karani, a spodniaja na wierch. Dobra bywaje ziamlu hetu pieramiašać z pierapreŭšym hnojem, ci kampostam, ci ŭreščie choćby z thomasšlakam; 4) pierasadžywanaje dreŭca nielha nikoli zasadzić hłybiej, čymsia jano było ŭ ziamli pierad pierasadžywańniem.

Praŭnyja parady.

Janku, babinamu ŭnuku.

Pytańnie: U 1918 hodzie ja ženiačysia wyjšaŭ na dom (u prymy). Žonka maja mieła 10 dzies. ziamli, da jakoj nichto, akramia žonki, nia maje nijakich prawoŭ. U 1928 hodzie žonka pamiorła, pakidajučy mianie ŭdaŭcom i troch synoŭ. Ciapier ja ažaniŭsia ŭznoŭ, biaručy žonku da siabie — na hetuju-ž haspadarku žonki pieršaj. — Hetyja 10 dzies. ziamli ja chaču pradać i kupić 20 dzies. u adnym kawałku. Ci mahu ja heta zrabić i jak?

Adkaz: Kupić ziamlu Wy majecie poŭnaje prawa, ale pradać hetyja 10 dzies. ziamli, jakaja jość ułasnaściu Wašych dziaciej, dyk Wy sami prawa nia majecie. Wam treba ŭstanawić nad hetaj majemaściu małaletnich Wašych dziaciej apieku i tady tolki sprawu hetu zmožacie prawieści. Robicca heta tak: Wybiarecie metryki ŭradžeńnia Wašych dziaciej, śmiertnuju metryku Wašaj I-aj žonki, napišecie padanie ŭ Mirawy (Grodzki) Sud, padajučy jamu skład rady familijnaj: troch najbliżejšych swajakoŭ z boku matki małaletnich i troch z boku baćki (u hetym liku možacie być i Wy) i, dałučyŭšy wyžej nazwanyja metryki, prasiecie Sud ab zaćwierdžańni apieki. Tady z apiakunami i radaj familijnaj možacie zrabić praŭnyja dahawory, pawodle jakich zmožacie hetu sprawu prawiaści.

Siel. Cieciaruku.

Pytańnie: Moj brat, katory žywie u Amerycy, u 1928 hodzie wysłaŭ mnie 20 dalaraŭ, ale ja dahetul ich nie atrymaŭ. Što rabić, kab hrošy nie prapali?

Adkaz: Napišecie da brata ŭ Ameryku, što Wy hetych hrošaj nie atrymali, a jon niachaj pojdzie ŭ tuju instytucyju (bank, ci niešta inš.), praz jakuju wysyłaŭ Wam hrošy, i złožyć reklamacyju (zajawu ab usim staŭšymsia). Takim čynam sprawa wyjaśnicca i hrošy nie prapaduć. Na druhija Wašy pytańni adkazu dać nia možam z pryčyny wielmi-ž niajasnaha padawańnia sprawy. Wy napišecie jaśniej, nazywajučy imionami baćkawych bratoŭ i kali, u jakich hadoch jany rabili swaje ździełki, kali pamiorli, kali i jak dačka adnaho brata adrakałasia ad ziamli, chto ciapier choča hetu ziamlu adsudzić i ad kaho?

DA NAS PIŠUĆ.

USIUDY KRYČAĆ.

Žodziški, Wialejskaha paw. Čytajučy „B. Krynicu“ dawiedywajemsia, što i ŭ inšych miajscoch našy ludcy cierpiać ad polskich ksiandzoŭ taksama, jak i ŭ našaj parachwii ad wiedamaha žandara ŭ sutanie ks. Dronića. Užo druhi hod Dronič roznymi sposabami starajecca nas zhańbić za toje, što my čytajem našu rodnuju hazetu „B. Krynicu“. Paśla arcybiskupskaj zabarony Dronič jašče bolš uźjeŭsia na swaich parachwijan Biełarusaŭ. Z hetaj pryčyny parachwijanie pierastajuć chadzić da kaścioła. Kali ks. Dronič nie pakinie swajho sposabu zmahańnia z Biełarusami, dyk moža dajšci da taho, što ŭ kaścioł nichto nia pojdzie, bo ŭžo na pałowu mienš ludziej źbirajecca ŭ kaściele, čym bywała pry ks. Hadleŭskim. Ks. Dronič starajecca nas spalanizawać roznymi sposabami. Ciapier dyk nadta-ž usiliŭ akcyju ŭpichańnia ŭ ruki sialanam „Naš. Pryjaciela“. Ale našy sialanie spaznalisia na hetym „Naš. Pryjacielu“, nazywajučy hetu hazetku „Pryjacielam roznych Dronićaŭ“. Nie, nie zamienić ks. Dronič „B. Krynicy“ endeckim „Naš. Pryjacielam“, bo „B. Krynicu“ našy sialanie ŭžo čytajuć bolš dziesiaci hadoŭ i dobra jaje znajuć.

Braty sialanie, wypisywajcie „B. Krynicu“! Čytajcie jaje i pašyrajcie. Z swajej hazetaj u rukach my abaronimsia ad roznych Dronićaŭ.

Zimowy pastuch.

KSIONDZ—PRYCHILNIK SIALAN.

Pelikany, Brasłaŭskaha paw. Wiasnoj 1928 hodu wyjechaŭ z našaj parachwii ks. M., na jaho miesca pryjechaŭ ks. S. Hety ksiondz S. nie Biełarus, ale i nie adznačajecca polskim nacyjanalizmam, jak druhija ŭ akaličnych parachwijach. Jon nia šyryć „polskaj wiery“, a tolki čystaja katalickuju. Nie prašleduje Biełarusaŭ i nia šyryć polskaści. Da sialan, asabliwa moładzi, adnosicca wielmi prychilna. Daje čytać knižki ŭ rodnaj našaj mowie i naahuł starajecca nakirawać moładź na dobry chryścijanski šlach.

Dziakuj Bohu! Prybyŭ u našuju staronku choć adzin dobry ksiandzok, katory prychilna adnosicca da sialan-Biełarusaŭ.

Wielmi pažadana było-b, kab i ŭ druhich parachwijach byli ksiandzy padobnyja da našaha.

L. Žalejka.

NIESPRAWIADLIWY RAZRACHUNAK.

Iiskaja hmina, Wialejskaha pawietu. Jość u našaj hminie dwor Abwodaŭcy pana Bahdanowiča. U minułuju wosień heny Abwadaŭski pan zaachwociŭ ludziej padbirać drowy, dzie jon wyrubłaŭ les u pień. Umowa była takaja: ačyšcić pasieku ad łamoŭ, čysta pahrabić i spalić. Łamy-ž hodnyja na drowy — złažyć u kučy i, končyŭšy rabotu panu, wazić usio heta, biez dapłaty, sabie damoŭ. Ludzi adusiul prychłynuli, bo pasieka wialikaja. Uzialisia za pracu, z pasieki zrabili čystaje pole i čakajuć pazwaleńnia wazić drowy. Ale-ž tut wyjšła jnakš. Ahledziŭsia pan, što i jamu treba droŭ, dy wysłaŭ łoŭčych i lašnikoŭ adznačać lepšyja drowy ŭ dwor. Dla sialan-ža, na wywazku astaŭšychsia ad znakaŭ łoŭšaha i lašnika droŭ, wyznačyŭ termin tolki 6 dzion. Sialanie zastahnali: z panam nie paradziš. I dawaj chwatać choć drobiaź, a to i ničoha nie atrymaješ, jak spaźnišsia. Niekatoryja sprawilisia ŭ hetym terminie wywiazci astaŭlenyja panam sučki, a niekatoryja spoźnilisia. Takim čynam wyčyścili panu pasieku badaj što darma. Dyk woš jakaja panskaja sprawiadliwaść!

I niaŭžo-ž panu heta možna rabić? Mnie zdajecca, što nie! Ale što rabić, kab našaja praca darma nia zhinuła? Moža nam u hetaj sprawie paradzić redakcyja „Biel. Krynicy“?

Maksim.

Ad redakcyi: Kali wy majecie świedkaŭ ab umowie z ułaśnikam pasieki (tyja, katoryja čuli, jak Wy hadzilisia z panam padčyščać pasieku), dyk padajcie jaho za heta ŭ Sud ab zwarocie Wam droŭ. Kali sprawu dobra pastawicie i dobra wytłumačecie pierad Sudom, to napeŭna wyhrajecie.

PARA J NAŠAJ MOŁADZI ŬZIACCA ZA PRACU.

w. Naraty, Smarhonskaj wol. 3-ha lutaha s. h. adbyłasia ŭ našaj wiosey spektakl-wiečaryna. Pastaŭleny byli pjeski: „Ptuška Ščaścia“ i „Źbiantežany Saŭka.“ Artysty-amatary byli zaprošany z Šutaŭskaha Hurtka B. I. H. i K. Pjeski byli adyhrany wielmi dobra. Hladzielnikaŭ była poŭnaja chata. Na twarach usich prysutnych wyražałasia wialikaje zadawaleńnie. Ahulny nastroj psawali tolki dźwie niawychawanyja dziaŭčyny: Br. Ch. i M. B., jakija nieadpawiedna zachowywalisia ŭ adnosinach da adnaje zaprošanaje artystki.

Dyk soram henym našym dziaŭčatam, a ŭsie rešta musimo bracca da pracy, jak heta dzieicca siańnia pa ludziach. Našym haściam i ŭspamahalnikam ščyra dziakujem.

Čarodnuju wiečarynu musimo pastawić swaimi ŭłasnymi siłami. Wiaskowy.

I NAS RAZBUDZILI.

Świnka, Wišnieŭskaj hminy, Świancianskaha paw. Wioska naša wialikaja, daŭžynia budzie kala adnaho kilametra. Ale nichto ab jej ničoha nia znaŭ i nia čuŭ až da hetaha času. I sapraŭdy, nia było čym ab jej pachwalicca, bo ni ludzi da nas, ni my da ludziej. Słowam, žyli jak u miašku.

Ale woś dačakalisia i my ščaśliwaha času. 10-II-29 moładź našaj wioski, pry dapamozie Žodzišnaha hurtka B. I. H. i K., pieršy raz wystupiła na scenu. Była pastaŭlena „Ptuška ščaścia“ i „Mikitaŭ łapać“. Adyhrali wielmi dobra. Publiki było šmat, bo byli źjechaŭšysia až za 15 klm. i dalej, i, chacia byŭ wialiki maroz, pamieškańnie było poŭnaje. Pradstaŭleńniem publika nadta zacikawiłasia, a asabliwa strojna było hladzieć, jak wystupali rusałki: piekna byli adzietyja i choraša tancawali. Zdawałasia ŭsim, što heta sapraŭdy niejkija duchi, a nie dziaŭčatki i zatoje pradstaŭleńnie skončyłasia hučnymi wopleskami.

Darahaja moładź! Nie pakidaj i nadalej kulturnaj pracy. Niachaj wy i waša wioska budzie prykładam dla susiednich wiosak, katoryja jšče śpiać, jak napr. Śpiahlica, dzie moładź pakazwaje dziejnaść swaju chiba tolki ŭ pjanstwie (dziaŭčaty naraŭnie z chłapcami).

Dyk čeść wam i sława świnčanskaja moładź, budaŭničyja kulturnaha žyćcia!

A wam, słužki ciemnaty i paniny padlizy, katoryja staralisia pieraškodzić u našaj pracy, styd i hańba!

Zimowy pastuch.

POLONIZACYJNY KROK.

Miedniki, Wil.-Trockaha paw. Jość i ŭ nas polskaja skoła, u jakoj biełaruskich dzietak wučać polskija wučycieli papolsku. Niadaŭna wučycielka našaj školy, pa zahadu školnaha Inspektara, rabiła śpis dziaciej školnaha wieku ŭ abwodzie Miednickaj školy. U śpisie hetym treba było wyjaśnić, jakoj mowaj karystajucca baćki ci apiakuny dziciaci. Zapytywanyja wučycielkaj sialanie papolsku: „jaka macierzysta mowa?“, adkazywali niaświedama, što haworać „paprostu“. Wučycielka, chacia sama j dobra wiedaje, što našy sialanie haworać tolki pabiełaruski, a pa swajej małoj świedamaści nazywajuć mowu biełaruskuju mowaj „prostaj“,—karystajučysia hetaj słabaściaj našych sialan,—zapisywała, što ich „język macierzysty“—polski. Dziŭnaje pastupańnie. Jak bačym, dyk polonizacyjnaja praca našaha kraju nia spyniajecca.

Prysutny.

KIEPSKIJA PARADKI.

w. Papkoŭ łuh, Brasłaŭskaha paw. U 1927 hodzie naša wioska razyšłasia na chutary. Ziemskija dziaržaŭnyja ŭłady abiacali nam wychłapatać skarbowuju pažyčku na pierabudowu budynkaŭ. Budučy peŭnymi, što pažyčku henu dastaniem, pačali raskidać budynki i pierawazić ich na chutary. Toje, što mahli zrabić swaimi siłami biez pažyčki — zrabili, a pažyčki jak niama, tak i niama i rabota naša stanuła na paŭdarozie. Kab były wiedaŭšy, što hetaj pažyčki tak trudna dastać našamu bratu, to ruchać swaich budynkaŭ my nie aśmielilisia-b. Ale jakža nie pawieryć było takomu wysokamu ŭradoŭcu, jak ziemski kamisar? — Pawieryli — nu j pamylilisia, bo pažyčki da siańniašniaha dnia niama, a pierabudowu ŭžo pačali. Ciapier ni ŭzad ni ŭpierad, ani siudy, ani tudy. Kiepskija takija paradki.

Chutarnik.

ZAWODZIAĆ POLSKUJU KULTURU.

Parafijanaŭskaja hmina, Pastaŭskaha paw. U našaj hminie žywuć čyściusieńkija Biełarusy, a polskija wučycielki tutejšyja dyk zawodziać tut polskuju kulturu. Załažyli „Koło Polskiej Młodzieży“, jakoje składajecca z pryjezdnych čynoŭnikaŭ i wučycielak. Pastawili jany polski spektakl, na jaki zaprasili dalokich ad Parafijanawa šlachtunoŭ, bo blizka kala nas takich niama. Na spektakl prybyli čatyry šlachcianki i adzin šlachcic. Paśla spektaklu byli tancy, u časie jakich adzin kawaler šlachcic tancawaŭ z čatyrma dziaŭčynami. Nu i daŭ-ža dychtu botam, bo było prastorna i treba było zabaŭlać dziaŭčat. Našy chłapcy na takija wiečaryny nia jduć.

C. P.

Wietliwa prosim našych karespandentaŭ pisać zaŭsiody čarniłam (atramantam), wyrazna, čysta i tolki na adnym baku arkuša papiery.

Z Wilni.

Uračystaść wilenskich litoŭskich skaŭtaŭ. 4 h. m. litoŭskija skaŭty ŭ Wilni abchodzili 3-lećcie swajho istnawańnia.

Aryšt byłaha pawadyra litoŭskich skaŭtaŭ. 4 h. m byŭ aryštawany z niawiedamych pryčyn byłу pawadyr litoŭskich skaŭtaŭ u Wilni, Fr. Zižmaras.

Biezraboćcie. Pawodle apošnich statystyčnych danych, lik biezrarotnych u Wilni dasiahaje 4.469 asob.

Usiačyna.

Josef Holeček, nestor českich žurnalistaŭ, pamior u Prazie 11 h. m.

Spała ŭ praciahu 18 hadoŭ. U Afrycy, u miajscowaści Johannesburg jość špital, u jakim niejkaja kabieta praspała 18 hadoŭ. Zasnuła jana jašče ŭ 1910 h. i spała až da apošnich dzion. Praz uwieś čas snu jaje karmili štučnym sposabam, u wyniku čaho jana nie mała pamierci z hoładu

Lohki zarabotak. U Kitai žywie čałaviek Lin-Ju-Čanh, jakoha ŭważajuć za najwialikšaha čaławeka ŭsiaho świetu. Maje jon 2 metry i 78 cent. ŭwyšku. Da hetaha času jon byŭ piekarom u swajej rodnaj wioscy, ciapier-ža wyjechaŭ u Francyju, dzie budzie pakazywacca ludziam za hrošy.

Nobile winawat. Katastrofa, jakaja letaś wiasnoj zdaryłasia z ekspedycyjaj (padarožaj) italjanskaha hienerała Nobile na hidraplanie „Italia“ da paŭnočnaha polusa, nie astałasia zakinutaj. Specyjalnaja na heta śledčaja kamisija świerdziła, što adkaznym za katastrofu „Italii“ jość hien. Nobile, jak kamendant ekspedycyi, jaki nie pawinien byŭ pakinuć miejsca katastrofy.

25-tyja ŭhodki japonska-rasiejskaj wajny. 25 lutaha h. h. japonskija wajskowyja ŭłady światkawali 25-ja ŭhodki nazwanaj wajny. Z hetaj mety byli naładžany manifestacyi na čeść abaroncaŭ Porta-Artura i inš. wajskowych Rasiejcaŭ, jakija zhinuli padčas henaj wajny. 12 lutaha na wajskowym mohilniku ŭ Port Artury adbyłosia ŭračystaje žałobnaje nabaženstwa, na jakim byŭ prysutny prawasłaŭny biskup Nestor.

Naša pošta.

Balcewiču. — Adras Waš źmianili i hazetu pasyłajem pa nowamu.

Streminskamu. — Hazetu pasyłajem Wam ad 1 h. m. Damahajciesia na pošcie i zapatrabujcie kartu prenumeraty.

Słuchaču pry Sudzie. — Atrymali, razhledziŭšy moža i skarystajem.

Wielmi Cikawamu. — Atrymali, dziakujem skarystajem.

Sabału. — Praŭnyja parady damo, z korespondencyi skarystajem.

Sapiełu. — Atrymali, hazetu Wam pasyłajem, kalendar wyšle Wam knihарnia „Pahonia“, i jej pieradany hrošy.

A. Filipowiču. — Hrošy za padpisku atrymali, naležnaść u kniharniu za knižku pieradali.

Halijeŭskamu. — Wielmi dziwimsia, što Wy nie atrymoŭwajecie hazety, bo wysyłajecca jana Wam akuratna. Zapatrabujcie na pošcie kartu prenumeraty i składajcie tady reklamacyju na pošcie.

St. Kajałowič. — Na prośbu Wašu hazetu budziem pasylać, jak rozbahaciejecie—nie zabywajcie.

Žalejku. — Atrymali, dziakujem, karystajem.

Cenianu. — Hazetu Wam pasyłajem.

Dudojściu. — Prośbu Wašu pryniali da wiedama, hazetu pasyłajem.

Parafijaninu. — Nažal u hetym numary nia možam skarystać z Wašaj korespondencyi. Pastarajemsia ŭ nastupnym.

Zatykalskamu. U Wašaj korespondencyi treba budzie šmat čaho papravić i tady moža j možna budzie źmianić. Pišycie ab niečym cikawym, koratka i jasna.

Ščyryku. — Atrymali, skarystajem. Pišecie bolš i šyrej ab Wašaj miascowaści.

Padhajskamu. Korespondencyju Wašu atrymali, dziakujem. Prośbu spoŭnili.

Redaktar Jan Paźniak. Biel. Druk. im Fr. Skaryny Wilnia, Ludwisarskaja 1 Wydawiec Albin Stepowič.